

Zofia Trawicka (Kraków)

Memoriał Piotra Kochlewskiego¹

Wstęp

Piotr Kochlewski (zmarł 14 maja 1646 r.)² pochodził ze śląskiej rodziny von Falkenhan, która osiedliła się w powiecie wieluńskim. W młodym wieku został dworzaniem Krzysztofa Radziwiłła, przeniósł się na Litwę i osiadł w powiecie brzeskim. Był wojskim brzeskim (od 1635 r.), sędzią ziemskim brzeskim (od 1638 r.), żołnierzem (brał udział w wojnie inflanckiej 1621—1622), posłem na sejmy, dyplomata, aktywnym uczestnikiem synodów kalwińskich, zaufanym dworzaniem Krzysztofa Radziwiłła, autorem rozprawek politycznych, utworów poetyckich, mów okolicznościowych i pięknych listów.³

„Memoriał” miał być uzupełnieniem testamentu Piotra Kochlewskiego, można go jednak rozpatrywać jako osobny utwór. Wobec tego, że testamentu nie znamy, memoriał stanowi jedyne źródło poznania ostatniej woli Piotra Kochlewskiego. Memoriał ten pozwala nam poznać nie tylko stan posiadania, stosunki rodzinne i najbliższe otoczenie Kochlewskiego, ale także jego mentalność, poglądy na życie, religię, wychowanie, służbę dworską itp. Autor, gorliwy wyznawca Kalwina, inteligentny, odcytany, znający świat i ludzi, a zarazem mocno tkwiący w konkretnej rzeczywistości, kreśli uwagi, daje rady i wskazówki, które uosabiają ideał średniozamożnej szlachty, oczywiście tej grupy bardziej oświeconej. Kochlewski czasem był z gestem, na ogół jednak umiarkowany i oszczędny, synom też radził zachować „miarę ślachecką” i rozsądek. Memoriał Kochlewskiego to jednocześnie traktat moralizatorski nie pozbawiony walorów literackich.

Rękopis memoriału znajduje się w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu, w tzw. Tekach Steinwehra- Polonica varia II Fol. 37, t. III (akc. nr 1949/440), k. 178—185. Pochodzi ze zbiorów uniwersytetu we Frankfurcie nad Odrą, które w roku 1811 włączone zostały do powstałej wówczas Biblioteki Królewskiej i Uniwersyteckiej we Wrocławiu, utworzonej z księgozbioru frankfurckiego, wrocławskiego uniwersytetu jezuickiego, sekularyzowanych klasztorów śląskich i innych mniejszych bibliotek z Dolnego Śląska⁴. Jest to niewątpliwie *silva rerum*, zawierająca przeważnie kopie aktów, listów, mów, instrukcji sejmikowych (przeważnie wielkopolskich), uchwał

¹ Za pomoc w opracowaniu memoriału, dziękuję mgr Zofii Kłosińskiej i docentowi dr hab. Wacławowi Urbanowi.

² Data śmierci znajduje się na nagrobku Kochlewskiego. Steinwehr, Polonica varia, t. III, k. 208.

³ P. Kochlewskiemu poświęciłam już osobny artykuł pt. *Działalność polityczna i reformacyjna Piotra Kochlewskiego*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce”, t. VIII, Warszawa 1963, s. 125—148; Zob. też *Polski słownik biograficzny*, t. XIII, s. 216—217.

⁴ *Encyklopedia wiedzy o książce*, Wrocław 1971, s. 279, oraz informacja z Oddziału Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu, za którą bardzo dziękuję.

sejmowych, relacji i innych dokumentów siedemnastowiecznych, głównie z lat 1639—1654. Do tomu tego włączonych jest kilka kartek druków współczesnych.

Sam memoriał pisany jest piśmem odmiennym od innych, stosunkowo łatwo czytelnym. Nie jest autografem, ale może być oryginałem, pisanym pod dyktando Kochlewskiego, bo ze względu na chorobę oczu, w tym okresie własnoręcznie Kochlewski nie pisał nawet listów⁵, lub kopia współczesną. Pisany jest na papierze czerpanym, formatu A3, podobnie jak cała teka, ale trochę mniejszego formatu niż inne akta. Na ostatniej karcie znajduje się niewielki filigran w kształcie ryby, zbliżony do nr 3896, według oznaczeń Laucevičiusa, czyli używanego na Litwie w pierwszej połowie XVII wieku.⁶

Przygotowując tekst memoriału, oparłam się na *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, opracowanej pod redakcją K. Lepszego, Wrocław 1953.

MEMORYJAŁ ALBO NAPOMNIENIE DO MAŁŻONKI I DZIATEK MOICH IN VIM SUPLEMENTA TESTAMENTOWEGO PRZEZ MIĘ PIOTRA KOCHLEWSKIEGO, SĘDZIEGO ZIEMSKIEGO BRZESKIEGO, NA PIŚMIE ZOSTAWIONE, 1646^a.

1. Obowięzuję wszystkie dziatki moje, a osobliwie synów, aby matkę w uciwości mieli, onej słuchali, niczym się jej nie przykrzyły i wszystkich dobrodziejstw macierzyńskich, aby z ręką jej patrzali, a sami sobie w dobrach ojczystych aż do jej śmierci nic nie przywłaszczali, chybaby któremu dobrowolnie zagon jaki w sposób arendy puścić chciała.

2. Zda mi się, iż idą takie czasy, że w tej ojczyźnie naszej pana do poddanych i poddanych do pana będzie się wszystko krzywo zdało. Takie czasy najlepiej albo w cudzej ziemi przetrwać na jakich przystojnych zabawach albo doma cicho siedzieć, ferre fatalem rerum cursum, nie dając się nigdy na tę stronę zwabiać, któraby przeciwko panu powstawała, bo w takim razie ubogiemu ślachcicowi tutissimus portus latere, a modlić się Panu Bogu, w którego jest ręką państwa i ich rządy stanowić i odmieniać leges et libertates narodom dawać i odejmować, królewskie serca ku poddanym skłaniać i zaostrzać.

3. Starszego syna Chrystyjana¹, jeszcze w żywocie macierzyńskim będącego, obiecaliśmy rodzicy wieść do służby Bożej i dziś tego votum swego nie żałujemy, ani się go wstydamy, owszem Pana Boga prosimy, aby on intencją naszą jako ofiarę jaką wdzięcznie przyjąwszy temu synowi naszemu serca i darów potrzebnych do tej funkcji dodać raczył. Jego samego nie możemy przymuszać wiedząc, że filii Dei fiunt, non nascuntur i że to nie ludzka sprawa ale Boża robotników do winnice swojej posyłać². Jakoż gdy ten memoryjał przeglądam i poprawuję, tedy pensitata indole et profectu tego syna mego widzę się być dalekim tej nadzieje mojej. Wszakże jeśli będzie miał instinctum Spiritus Sancti, non refor-

⁵ AGAD Archiw. Radz., dz. V, t. CLIV—CLV, nr 6956-listy P. Kochlewskiego do Radziwiłłów.

⁶ E. Laucevičius, *Popierius Lietuvoje XV—XVIII a*, Vilnius 1967, Atlas, s. 528.

^a Data dopisana innym atramentem, widocznie później.

¹ Chrystian Ambroży Kochlewski.

² *Ewangelia św. Mateusza*, rozdz. 20, 1—16, Przepowiedź o robotnikach w winnicy.

midet tknąć się tego pługa i więcej sobie smakować zelżywości Chrystusowe niżeli rozkoszy i pompy egipskie, gdyż *servire Deo regnare est*³. Jeżeli *superstitiosi homines tanta alacritate ruunt do swoich zakonów*, czemu i w nas nie ma być *par studium gloriae Dei*, zwłaszcza gdy nie na dosad[ę]⁴ ale na pewne bieżymy.

4. Lecz jeśliby internam vocationem (czego conscientia jego testis będzie) w sobie nie czuł, tedy to *compenset omni pietate in politica vita*, żeby był jako prawy pasterz domowi swemu, żeby młodszej braci dobry przykład z siebie dawał, żeby sług Bożych miłował, opatrował i przepowiadanie słowa Bożego, jeśliby bliskich zborów nie było, na gruncie swoim miał i nakładów na pomnożenie chwały Bożej ohotnie udzielał.

5. Lubo pospołu lub pojedynkiem synowie moi studiować będą, acz życzę, aby dla ustrzeżenia niezgody osobno nie sielić się dla nich na kosztowne i ozdobne nakłady, ale miarę ślachecką zachować, żeby się z młodu w zbytki i w utraty nie wprawili.

6. Teraz starszego syna wyprawilem był do Torunia⁵, a tam go potrzymać aż do przyszłej da Bóg wiosny albo też do jesieni, jeśli się tam będzie miał czego uczyć. Teraz, oddawszy go rękodajnie księciu J. M. Panu podkomorzemu⁶, wyprawić go na Trybunał Koronny do J. M. Pana starosty opoczyńskiego jako marszałka trybunalskiego⁷, żeby miał wolne wchodzenie do kontrowersyjej. Po trybunale terażniejszym znowu się o toż starać na trybunał piotrkowski. Potym, będzie-li sejm, być na sejmie przy księciu J. M. Panu podkomorzym. Tandem przypatrzwszy się rzeczom in talibus theatris publicis wybieży na rok albo na dwa do cudzych krajów dla języka jakiego albo też do dworu księcia J. M., albo do wojska, jeśli publiczne będzie, udać. A obrócić na niego wszystkie intraty połońską⁸, aby on już od świętego Jana [24 VI] roku 1646 brał ją sobie i tak jej oszczędzał jako swojej własnej, a nadto nie dawać mu z ojczyzny szeląga, gdyż Połońce mogą mu czynić 700 albo 800 złotych. Jeśliby się tym kontentować na rok nie miał, tedy by to już z ślacheckiej miary wyszło.

7. Uchowaj Boże na niego śmierci⁹, skoroby się matka albo J. M. Pan brat o tym dowiedzieli, nie głosić ześcia jego, ale cicho do dworu J. K.

³ Cytat z *Mszалу rzymskiego. Msza o uproszenie pokoju. Modlitwa po komunii św.*

⁴ Dosada — staropolski wyraz oznaczający „dobitność”, „dobijanie”, mający zapewne związek z wyrazem sadnić, sadno, a więc coś co jest przykre, niebezpieczne. Por. S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. V, Lwów 1859, s. 204.

⁵ W roku 1645, za rektorstwa Piotra Zimmermanna Chrystian Ambroży zapisał się do gimnazjum toruńskiego. Zob. Zakład Dokumentacji Instytutu Historii PAN, Kartoteka Komitetu źródeł do dziejów życia umysłowego Polski, pudło 9; S. T y n c, *Dzieje gimnazjum toruńskiego*, t. II, Toruń 1949, s. 119. Wcześniej (do 9 VI 1645 r.) uczył się w gimnazjum elbląskim i prywatnie u Jana Amosa Komeńskiego. Zob. P. Kochlewski do burmistrzów i podburmistrzów miasta Elbląga, z Nurca 27 VI 1644 r. w.; *Jana Amosa Komeńského Korrespondence*, sebral... A. Patera, „Rozprawy České Akademie Césare Frateška Josefa pro Vedy, Slovesnost a Uměni v Praze”, R. I, třída III, číslo 2, v Praze 1892, s. 81—82 (241—242); A. D a n y s z, *Studia z dziejów wychowania w Polsce*, Kraków 1921, s. 303—304.

⁶ Janusz Radziwiłł, podkomorzy litewski.

⁷ Zbigniew Oleśnicki h. Dębno, starosta opoczyński i kasztelan wiślicki od r. 1638, marszałek trybunału małopolskiego w Lublinie w r. 1646.

⁸ Połońce — królewsczyzna w Wielkim Księstwie Litewskim.

⁹ Obawy Kochlewskiego nie były ponne. Chrystian zmarł w maju 1647 r. Zob. *Runo złote cnoty dostojnej, do której poważnymi zmiertzał postępkami wspaniały młodzian Jego Mość Pan Chrystian Ambroży Kochlewski, sędzic brzeski i inne panegiryki na cześć zmarłego*, Steinwehr, t. III, k. 200—209v.

Mści posłać i uprosić ten folwark z wioskami na młodszego syna mego Aleksandra. Z tej okazji napiszę tę przestrożę, aby syn mój nie głosił tego i nie zwierzał się nikomu, że ma jaką królewszczyznę, by snadź in casu śmierci jego, nie uprosił kto pierwej u dworu, nimby się matka o śmierci jego dowiedziała.

8. Młodszych synów moich, aby się w skrypcie i w łacinie przeciwczeli, obrócić do kancelaryjnej wprzód mielnickiej albo wieluńskiej, potem krakowskiej albo lubelskiej. Bo tam powinny ewangelików będą mieć dostatek, a osobiwie rodzonych panów wujów swoich¹⁰.

9. Tychże synów moich upominam, aby szczęścia i dobrego mienia swego na tej ubogiej partecie¹¹, która im po mnie zostanie, nie zakładali, ale na bojaźni Bożej, na pracach, na naukach i służbach, na dobrej sławie i na własnej swej godności, a osobiwie na tym, aby Panu Bogu wiary dotrzymali i żadnym przeciwnym ani też pieśczone wiatrom świata tego od religijnej odrywać się nie dali. Bo gdyby się oni za wżgardzoną prawdę Bożą tu wstydzili, pewnieby się za nich wstydział i odrzuciłby ich ten Pan, który za krótkie doczesne utrapienia wielką wiekuiłą chwałę dać obiecuje.

10. Wielki to sęk bywa na młodych ludzi czym się bawić szkołę i kancelaryją odprawiwszy. Ja moim te monita o tym punkcie zostawuję: 1. W Trybunałach Koronnych przy jakim powinnym albo przy jakim panu przynajmniej rok trwać, uprosiwszy sobie wolne do izby sądowej dla ćwiczenia wchodzenie. Nie wadzi toż i w Litewskim Trybunale uczynić, a ruskiego pisma koniecznie trzeba się im nauczyć. 2. Na sejm z panem jakim albo powinnym jechawszy, bywać w poselskiej izbie i senatorskiej, vota sobie pisać i rzeczom się przysłuchiwać. 3. Będzieli miał który z nich genium do żołnierskiej [służby], jechać do wojska kwarciariego albo jeśli by też gdzie indziej była wojna za króla i za ojczyznę, przystawszy wprzód rękodajnie do pana jakiego. 4. Mianowicie tych panów niech się trzymają — księcia J. Mści Pana podkomorzego i księcia J. Mści Pana chorążego Wielkiego Księstwa Litewskiego¹², jako dobrodziejów moich, a przy tym J. Mści Pana wojewody mściławskiego¹³, J. Mści Pana wojewody pomorskiego¹⁴ i J. Mści Pana chełmskiego¹⁵. 5. W służbie ich trwać propter patrocinium et promotionem, ale się dworem długo nie bawić, owszem doma swego pilno doglądać i w powieciech sobie miłość ludzką kaptować i postanowić się. Niech naśladowają stryja rodzonego¹⁶, który matce służąc, a zagonem ojczystym gnarując¹⁷, zrównał się ze mną i sławą, i dobrym mieniem i inszymi rzeczami, ale zdrowiem, spokojnym życiem, przyjaźniami ludzkimi daleko mię przeszedł. W moim przykładzie nic nie najdą, jeno praceienne i nocne, drogi, bieganiny, kłótnie, nędze, zazdrość pericula et tandem kalectwo¹⁸, a za kalectwem retrocessionem fortunae

¹⁰ Przytkowskich, braci Jadwigi z Przytkowskich Kochlewskiej, podsędkówny zatorskiej, żony Piotra.

¹¹ Wyraz pochodzący od łacińskiego *pars*, używany w stropolszczyźnie m.in. jako partyka, parteka (sztuka, część). Zob. S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. IV, s. 51.

¹² Bogusław Radziwiłł, chorąży litewski w latach 1638—1646.

¹³ Mikołaj Abramowicz, wojewoda mściławski w latach 1643—1647.

¹⁴ Gerard Denhoff, wojewoda pomorski w latach 1643—1648.

¹⁵ Zbigniew Gorajski, kasztelan chełmski w latach 1641—1653.

¹⁶ Stanisław Kochlewski, pisarz ziemski wieluński, brat Piotra.

¹⁷ Gnarować — utrzymywać się z czegoś, żywić.

¹⁸ Chodzi tu chyba o chorobę oczu, na którą cierpiał Kochlewski.

et gratiae summariae. Com ja przed czasem upatrował i opłakował, alem pęta dworskiego zdjąc z siebie nie mógł, nie niewolą ani musem, ale vi amoris ku panu przykowany będąc.

11. Jakom sobie tego życzył, abym wszystkie trzy córki w Wielkim Księstwie Litewskim za mężów wydał, tak zaś mam pewne i ważne konzyderacyje, że synom moim radzę, jeśli ich Pan Bóg do stanu małżeńskiego powoła, aby się w Wielkiej albo Małej Polsce w domach starożytnych, ewangelickich żenieli¹⁹, nie poczynając sobie w tym płocho i lekomyślnie, ale się dokładając matki, pana stryja, panów wujów i inszych przyjaciół. A upominam ich, aby dla zalot nie szaleli i nie zaciągali się jeno na pewne rzeczy, fortuny i chytrych afektów ludzkich kosztami i zawodami daremnymi nie tentując.

12. Ojczyzną po śmierci macierzyńskiej rozumiałbym, aby się tak podzielili: Starszemu Nurzec²⁰ i folwarki telatycykie²¹ i sumy pruskiej 4500 złotych i wszystkie tameczne ruchome rzeczy, który dział przy Połonicach, usługami moimi wyjednanymi, względem budynków dwornych, stawów i wielkich borów i gruntów przestronności do przyczynienia folwarku sposobnych zda się być największy, jakoż jego szacuję na złotych 45 000. Ale na tym działale jest ciężar pensyje na zbór fundowanej. Średniemu Tumin i Łomnę i Tokary, Duży^b Las i Boryszyn²² przy tumińskich grunciech tylko do sianozęci zubackiej idący, który dział względem dobroci gruntów i urodzajów kładę na złotych 42 000. Ten dział żadnego ciężaru na sobie nie ma i ma także budynki jakie takie i bór, młyn, lasy, gaje. Synowi trzeciemu sumy na Wojnowskich Zubaczach 20 000 złotych i Wyczółki²³, które kładę na 15 000 złotych. Na tym trzecim działale jest też część pensyje zborowej wniesionej. Wszakże jeśli by w tym moim rozrządzeniu omyłkę jaką widzieli, wolno za radą przyjacielską poprawić. Byle Nurzec u takiego w rękę był, który do zatrzymania zboru będzie naochotniejszy i nasposobniejszy. Rabsczyńskie lenno²⁴ nalepiej żeby spólnie trzymali intratą się dzieląc. A o to synów moich proszę i upominam, aby podzieliwszy się ojczyzną zgodnie z sobą żyli, jeden drugiemu nic nie zajrzając ani jeden pod drugim ojczyzny podrywając, ani podkopując i spólnie się między sobą dźwigając^c, żeby też ich kto inszy nie podrywał i nie wysadzał z ojczyzny.

13. O dwóch córkach starszych nie trzeba mi tu szYROKO pisać, bo im już Pan Bóg dał opiekunów, tylko to wspomnę, iż zapisy paniej Mokłokowej, podczaszynej nowogrodzkiej²⁵ w roku 1642 na rokach ziemskich

^b W tekście Doży.

^c Na marginesie dopiska: i wieczność Turowska Zubacka, którą kładę na złotych 8000.

¹⁹ Aleksander Benedykt 3 I 1650 r. wziął ślub w Słucku, z kalwinką Heleną Sosnowską. Jan Stanisław 11 II 1657 r., w Krzesinowie, poślubił Annę Rajską, pochodzącą ze znanej rodziny kalwińskiej. Zob. S. Konarski, *Szlachta kalwińska w Polsce*, Warszawa 1936, s. 130. Obydwie synowe Piotra Kochlewskiego były więc z rodzin „ewangelickich”, ale zamieszkałych na Litwie.

²⁰ Wieś w powiecie brzeskim.

²¹ Folwarki w Telatyczach, wsi w powiecie brzeskim.

²² Wsie w powiecie brzeskim.

²³ Wsie w powiecie brzeskim.

²⁴ Może Rabowszczyzna w powiecie nowogrodzkim albo Rabszany w powiecie wilkomierskim. Zob. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, t. IX, s. 347–348.

²⁵ Najstarsza córka Kochlewskiego o nieznanym imieniu, poślubiła Stanisława Mokłoka podczaszego nowogrodzkiego, który potem został podkomorzym nowogrodzkim, a po jego śmierci w r. 1654 wyszła za Jana Sosnowskiego, stolnika wileńskiego, następnie kasztelana połockiego.

święto trójceckich [15 VI] są przeniesione od pana Mokłoka jej do ksiąg ziemskich nowogrodzkich. A paniej Cedrowskiej²⁶ zapisy także w ziemstwie brzeskim na Świętą Trójcę w roku 1643 [31 V] są zeznane, które do ksiąg ziemskich trybunalskich przeniesione. Już oboje do mnie ekstraktaami przysłane są. Jaką wyprawę te obie córki wzięły, osobne są o tym rejestra podpisane. Daj Boże, aby tego same szczęśliwie zażywały i potomstwu swemu po sobie zostawiły nie upuszczając tego w cudze domy.

14. Panu Cedrowskiemu posag dawno jest gotowy złotych 8 000 u Żyda, pana Pinkara w Brześciu. Termin przypada oddania na przyszły św. Jan Krzciciel [24 VI]. Interesu za ten rok panu Cedrowskiemu jeszcze cicer 90 złotych przychodzi, ostatek, co nad sumę w obliгу przypisano, to mnie należy. Oddawanie tej posażnej sumy puszczam cale na wolą i zdanie młodszej małżonki mojej, wszak wi, jakie dał zapisy na się pan Cedrowski, które są u Józefka²⁷ w schowaniu.

15. Jeżeli J. M. Pan brat mój córki swojej, panny Katarzyny²⁸ od małżonki mojej nie weźmie, tedy małżonki mojej proszę, aby ją tak jako poczęła szczerym afektem miłowała i ochędostwami białogłowskiemi opatrowała i gdy ją Pan Bóg w stan małżeński powoła, aby wesele swym kosztem sprawiła. A przy tym to, com jej w testamencie zapisał oddała.

16. Małżonki mojej drogiej pilno proszę, aby tego źle nie wykladała, żem ja w testamencie wspomniał kondycją powtórzenia jej małżeństwa, Bogiem moim świadczę, żem to uczynił nie w jakiej wątpliwości o jej statku, wstydzie i uważnym rozsądku, ale przez to chciałem odtrącić zachwalstwo i szaleństwo płochych ludzi, którzy w nadzieję jakich dostatków czasem przez mus i przez gwałt ożenienia z wdowami dopinają.

17. Jeśli mię Pan Bóg godnym pogrzebu mieć będzie chciał, proszę aby sumptów i zbytków wielkich nań nie wazono, a nad ciałem żeby jedno kazanie było z ostatnich wierszów psalmu siedemnastego²⁹ (bom ja się nim zawdy oblektował), a drugie z historyjej łotrów z panem naszym, Jezusem Chrystusem wiszących. Bo nie może być piękniejszy argument pogrzebu człowieka chrześcijańskiego jako z męki Zbawicielowej, zwłaszcza iż to miejsce pełne jest niewymownych pociech, nauk i przeciwko błędom obrona. Wyliczanie rodu i żeganie powinnych zda mi się, że do katedry kościelnej nie należy i barzej służy pompie światowej i rozkwilaniu ludzi aniżeli do ćwiczenia i do budowania i do wzbudzania pociech słowa Bożego płynących. Przetóż to politykowi poruczyć zacnemu jakiemu i do bremu przyjacielowi, a księża loquantur elogia Dei.

18. Długów kilka tysięcy po sobie zostawuję; te małżonka moja po pogrzebie ma płacić intrata, na której ją Pan Bóg chować będzie^d. Pomniąc na one wdowę osieroconą, która według nauki prorockiej dzbany próżne oliwą napełniwszy przedawała, oliwą płaciła długi, a tym się ży-

^d Dalej przekreślone — raczył.

²⁶ Krystyna, młodsza córka Piotra Kochlewskiego i Jadwigi z Przytkowskich, poślubiła Stefana Cedrowskiego, cześnika mścińskiego. Zmarła w 1676 r. Zob. *Pamiętnik Jana Cedrowskiego*, [w:] *Dwa pamiętniki z XVII wieku Jana Cedrowskiego i Jana Floriana Drobysza Tuszyńskiego*, wyd. A. Przyboś, Wrocław—Kraków 1954, s. 18.

²⁷ Józef Kwiatowski, Por. przyp. 31.

²⁸ Córka Stanisława Kochlewskiego i Katarzyny z Okręglickich, a siostra Ewy, żony Franciszka Łychowskiego i Marianny Rudzkiej. Zob. A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. X, s. 293.

²⁹ Psalm 17 (u Żydów 18) — Dziękczynna pieśń królewska. Dziękczynienie za wybawienie od nieprzyjaciół.

wiła z domem swoim, co jej nad długi zostawało³⁰. Okrom długó[w] moich ręcznych stoi za wielki dług zbieranie posagu trzeciej córce³¹. I to wielki dług synom na naukę i na służbę nakładać.

19. Małżonki mojej drogiej proszę, aby to, jakośmy to między sobą wspominali, dwóch pierścieni ślubnych rubinowych dochowała dwiema synom, a trzeci dyjamentowy od nieboszczki matki mojej dała trzeciemu. I o to proszę, aby po długim żywocie swoim starszemu synowi oddała nalewkę³² z miednicą srebrną względem tego, żeśmy sumy jemu na krzcie związanej zażywali, a młodszemu synowi dać konewkę srebrną, wysoką, miejscami złocistą i konewkę starożytną falckenhanowską glinianą we srebro oprawną i z rynką srebrną, namłodszemu konewkę srebrną, niską, złocistą z roztruchanikiem³³ i z czareczką z kamykami złocistą. Trzy suknie moje zwierchnie rysiami podszyte, także trzy ferezyje³⁴ jedwabne ze złotymi kamiennymi guzami niech będą synom na podział zachowane, także i trzy usarskie rzędy złociste i dwa rzędziki kozackie oprawne i dwie parze strzemion srebrnych i dwa koncerze³⁵, i jedna bełta³⁶ oprawna, i siodło oprawne, i dwie s[z]able oprawne złociste, a trzecia oprawna bez pozłoty z żelazem barzo starym tymże synom na podział zostaną. Tymże synom moim zalecam dwie szable, jedną moją powszednią biało-srebrną oprawną, drugą nie oprawną z krzywymi relcami, a z brajczarkami³⁷ srebrem nabijanymi z czerwoną taśmą, bo w nich przednie żelazo i do dostania rzadkie. A iż pisząc to dowiedziałem się, że jedną z tych prostych szabel Chrystyjan złamał, tedy na pokaranie huius levitatis niech ten ułomek na jego stronę będzie położony. Szabla to była od wielkiego i zanego męża, pana Dziewczopolskiego³⁸, mistrza mnie w obozie odkazana.

20. Córce namłodszej Maryjannie powoli małżonka moja ochędostwo sprawować i posag zbierać będzie, niwczym się nad miarę ślachecką nie wnosząc, a nie tak dalece wystawne, jako raczej za dobrego i godnego ewangelika zamęście dla niej upatrując.

21. Dworu wileńskiego (który mi nieboszczyk księżę dobrodziej mój³⁹ oddał, jenom był tak dyskret, żem się mu o list nie przykrzył) proszę uniżenie aby książe J. Mści Pan podkomorzy od synów moich nie oddalał, wszak in eam spem rosta, że z nich książe J. M. godne sługi mieć i przy boku swoim pańskim blisko stawiać może.

22. Obicie hatłasowe mnie od księcia J. Mści Pana podkomorzego darowane, którego jest bretow⁴⁰ 38 z ostrogami jedwabnymi, także obicie

³⁰ Zob. *Pismo święte. Stary Testament*, 4 ks. król. rozdz. 4, 1—7. Cud Elizeusza proroka.

³¹ Najmłodsza córka Kochlewskiego Maria, urodzona ok. 1636 r. Ok. r. 1658 została żoną Krzysztofa Czyża.

³² Nalewka — tu naczynie do wody, umywalnik, dzban.

³³ Roztruchan, roztruchanik — wielki ozdobny kielich do wina i miodu.

³⁴ Ferezja — suknia zwierchnia.

³⁵ Koncierz — rodzaj szabli, miecz prosty i szeroki.

³⁶ Bełta (bałta) — siekiera osadzona na obuch, rodzaj dawnej broni.

³⁷ Brajczarki — haczyki, na których wisi pas od szabli.

³⁸ Jan Dziewczopolski, dowódca oddziału piechoty w wojsku litewskim dowodzonym przez Krzysztofa Radziwiłła, zmarł w czasie wojny inflanckiej w 1622 r., z powodu rany otrzymanej pod Mitawą. Zob. K. Radziwiłł, *Sprawy wojenne i polityczne 1621—1632*, Paryż 1859, s. 223; S. Starowski, *Monumenta Sarmatarum, Cracoviae* 1655, s. 312.

³⁹ Krzysztof Radziwiłł, wojewoda wileński i hetman wielki litewski.

⁴⁰ Bryt (bret, bryta, breta) — szerokość materii, pas lub klin tkaniny. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. I, s. 168.

sukienne zielone zupełne do stołowej izby i kobierce perskie od izby gospodarskiej i kobierce domowej roboty do obicia alkierza, proszę, aby synom moim były dochowane.

23. Od kilku lat Hohilewicz⁴¹ mieszczanin i burmistrz miński winien mi być za sól kilkaset złotych, który dług źle płaci, jeszcze winien złotych półtora sta dekretem K. J. M. przysądzonych. Daruję ten dług córkom moim, paniej Mokłokowej i paniej Cedrowskiej, aby go przez pany małżonki swe odzyskały i onym się podzieliły.

24. Życzyłem sobie tego zawdy, aby[m] obydwóch panów zięciów, a przynajmniej jednego z nich blisko siebie miał. A iż pan podczaszy obydwu J. M. Panów rodziców mając nie tak jest gospodarstwem swoim obowiązany, przetoż jemu telatyckie folwarki arendą puściłem od roku do roku. Tegoż proszę, aby według intencji mojej domu na Bukrabortowszczyźnie⁴² dobudował i karczmę nad przerwą przy gościńcu stawiał, i przywilej J. K. Mści mnie na myto dany do skutku przywiódł.

25. Z tumińskiego-turowskiego⁴³ folwarku sprowadzić dworek albo do Łomny, albo na Załozie, bo tam może być tak dobry folwarek jako i w Wyczółkach i jeszcze sposobniejszy bydła chowania. A ostatek drzewa mnie z puszczy J. K. Mości danego zwieźć do Łomnej i dobudować zaczętego dworku. I panu Cedrowskiemu Wyczółki arendować, żeby też naprawował majątność.

26. Pana Żyromskiego⁴⁴ i pana Rejnera⁴⁵ proszę, aby żony mojej nie odbiegali, ale trwali na tym miejscu, na którym teraz są. A będzieli tego potrzeba, tedy pan Rejner niech będzie przewodnikiem synom moim do cudzych krajów. A obliży jego wszystkie, niech mu będą wrócone i kondycja słuszna postąpiona.

27. Pan Kołomiński, jeśli się na Prusach⁴⁶ bez szkody mojej i bez krzywdy tamecznych poddanych rządzić będzie, tedy go na tym urzędzie zachować względem paniej siostrzenice naszej, a niech mi się w tym uiści, co winien.

28. Z rejestru sług moich wymazuję Mikołaja Maciańskiego jako złego i niepobożnego sługę, który mnie we wszystkich posługach jemu zleconych kradł i szkodził, na co są wszystkie dokumenta zebrane w szkatule mojej. O co chciałem jeszcze z nim czynić prawem, ale teraz już wymazuję tę obrazę z serca mego. Niech mu Bóg te niecnoty odpuści. Ale on od małżonki mojej i od dzieci moich nic się niechaj nie spodziewa i niech się nigdy do dzieci moich nie przytyka. Wtąż ° Marcján Zuchowski, który na Zubaczach poszkodziwszy mnie i liczby nie uczyniwszy precz i nieprzy stojnie przeciwko powinności ślacheckiej odjechał; wtąż Stanisław Wołod-

° Z tąż.

⁴¹ Może Hłaholewicz albo Mohilewicz.

⁴² Widocznie część Telatycz, która dawniej należała do Bukrabortów. por. A. Jabłonowski, *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym*, t. VI, cz. 2 (Podlasie), *Źródła dziejowe*, t. XVII, cz. 2, Warszawa 1909, s. 18.

⁴³ Chodzi chyba o część Tumina (Tumana), wieś w powiecie brzeskim, należąca niegdyś do zamożnej rodziny Turów, albo nie znaną bliżej miejscowość leżącą w pobliżu Tumina, bo mało prawdopodobne, żeby chodziło o Turów, wieś koło Radzyna, a tym bardziej o miasto Turów. Zob. A. W a r z y ń c z y k, *Rozwój wielkiej własności na Podlasiu w XV—XVI wieku*, Wrocław 1951, s. 92—93.

⁴⁴ Żyromski vel Żeromski, minister zboru nurzeckiego.

⁴⁵ Także minister w Nurcu.

⁴⁶ Jakaś dzierzawa w Prusach nie zidentyfikowana.

kiewicz, którego mi pan Jędrzej Folhacz^f z reku swych zalecił i oddał. Jego zbrodnie gdy wszystkie zebrane będą, tedy wolno będzie żenie mojej i synom moim czynić to, co będą chcieli.

29. Szkoda, która mnie w pieniądzach, to jest we dwunastu set złotych, za niedbalstwem Bajkowskiego potkała, puszczam to na małżonkę moją, aby z radą panów zięciów moich bądź przez wysługę, bądź przez inszy jaki sposób satysfakcyjnej przynamniej połowice obliżu jego, który jest w szkatule, dochodziła, gdyż nie tak by mi to ciężko było, kiedyby mnie był jeszcze na nowe koszty i nakłady, które nad złotych 400 czynią, swoimi przysięgami nie wyciągnął; wszakże będzieli małżonce mej w splawach wygodny, wiem że nad nim dyskrecyjej zażyje i nie będzie mu ciężka w tym długi.

30. Gromadzki^g, iż jest synem sługi mego, mnie do opieki dany, niech onym żona moja zawiaduje i niech się pilno o tym pyta i temu zabiega, aby dzieci nieboszczyka pana Gromadzkiego nie były od ojczyma i od matki krzywdzone.

31. Józefowi Kwiatowskiemu kaftan mój hatłasowy i szarawary hatłasowe, przy tym rękawy hatłasowe zielone i czerwone i pończochy, i szkarpetki takoweż, i wierch kitajkowy od kozuska mego, i czapczkę moją sypialną hatłasową, i tabinową^h błękitną, i parę koszul mają mu być po mnie oddane. Wołów dwóch na gospodarstwo i źrebca albo kłaczę z stada i 4 owce. I Malarnikowi dać wołu i podjazdka, a niech cnotliwie służy żonie mojej i synom moim. Konachowskiemu kaptur mój lisami podszyty ma być oddany dla pilniejszego doglądania.

32. Ośmiałowskiego proszę, aby się nie puszczał służb żony mojej, ale żeby skutami po staremu zawiadywał. Temu za wszystkie jego pretensyje naznaczam złotych 30, wszak się mu też często i końmi, i pieniędzami dawało, i wiele szkód od niego, i od żony jego cierpiało, i dla sprawy jego ważyło się na prawo więcej półtrzecia set złotych.

33. Szymkowi jużem wszytek dług jego zapłacił, a za zasługi dać mu złotych 20 i suknię nową, i kozuch także, i samej kozuch i suknią [sic!] Jeżeli mu się gospodarstwo dworne sprzykrzy, tedy go z synem jego Pawełkiem osadzić na jednej ćwierci w Wyczółkach, tak jako mię o to nieraz prosił.

34. Stanisławowych dwóch synów, lubo się ociec w ludereⁱ puścił, nie wypuszczać z opieki, ale im dać dobre wychowanie, a strzec ich od ojca.

35. Za Parozkiem wychowawcem moim proszę, ponieważ się już ożenił^b, aby go gdzie w Nurcu na ćwierci gruntu wolnej osadzono, a on na tejsze powinności kucharskiej zostawać będzie.

36. Po wszytych sługach wspomnię nakochańszego służkę mego Leonka Benedykta wnuczka mego. Temu guziki moje rubinowe złote i czapraszkę⁴⁹ złotą i łubie⁵⁰ oprawne na aksamicie zielonym, przy tym źrebca

^f Może Folhan?

^g W tekście Gromacki.

^h W tekście ożynił.

⁴⁷ Tabin — gatunek tkaniny jedwabnej, rodzaj mory. Zob. *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego, t. IX, Warszawa 1967, s. 3.

⁴⁸ Wyraz pochodzący od łacińskiego ludus (zajęcie nie będące pracą, gra, zabawa), w języku staropolskim oznaczał włóczęgostwo. Np. „Od rodziców odchodzą, ku złemu towarzystwu się przyłączając, kradną, zbijają i w ludere się obracają” (Linde, *Słownik języka polskiego*, t. II, s. 673).

⁴⁹ Czapraszka (czapraczka) — pętlica na żupanach.

⁵⁰ Łubie — futerał na łuk lub strzały.

z stada zubackiego odkazuję. Obfite moje na niego jako na własne dziecie moje wylewać błogosławieństwo. Wiem, że mu babka w młodych jego leciach na nauki kosztu żałować nie będzie.

37. Siostrzeńcowi memu panu Stanisławowi Pakosławskiemu⁵¹ dać zrebca i zalecić go imieniem moim do kancelaryjej księcia J. M. Pana podkomorzego, jeśli sam w tym będzie korzystał, bo godny, uczony i pobożny młodzieniec. Mam nadzieję, że byle mu zdrowie służyło, będzie z niego godny człowiek.

38. J. M. Pana podczaszego, zięcia mego proszę, aby przyzwawszy do siebie pana Kołomińskiego, com planował dyferencyje moje z J. Mścią księdzem Chociszewskim, które we trzech rzeczach należą: 1. Iż złotych 50 interesu ode mnie danego zborowi wileńskiemu nie oddał. 2. Iż cośmy raz spólnie alumna w Nurcu intuitu arendy lipiczańskiej⁵² chować mieli, tedy on się do tego niczym nie przyłożył. Wiadom tej sprawy ksiądz Żarnowita⁵³ i najdzie się jego podpis w księdze mojej gospodarskiej pod tytułami płace zborowej. Zaczyn ksiądz Chociszewski medietatem kosztu tego za lat dwie, jeżeli votum chce implere, powinien mi wrócić. 3. Iż w kompucie arendy spólnej dokudowskiej⁵⁴ sobie gotowizną reszty odebrał, a na mą stronę ukazał te na niedobierkach chłopskich, które mię nie doszły. Jest na to regest ręką jego podpisany, a pan Kołomiński wie dostatecznie o tej sprawie.

39. Nadto dziatki moje obowięzują błogosławieństwem i przeklęctwem, jeśliby się jaka sprawa książąt Ich Mości⁵⁵ albo oblig, albo membran otworzysty albo zaszyty czasu aliquo między szpargałami zamieszany [nalazł]¹, żeby go zaraz książętom J. M. fideliter oddali, żadnych zysków i nagród nie potrzebując i żadnych targów nie czyniąc ani go też do rękę obcych puszczając.

40. Zawieram ten memoryjał napotrzebniejszym punktem-zborem, szkołą i szpitalem nurzeckim, prosząc aby według mego funduszu wszystko szczerze i wcześniej oddawano i żeby się o wszystkie retenty⁵⁶ z księdzem kaznodzieją porachowawszy, wszystko aż do ostatniego pieniążka oddano, wszakże w rachowaniu alumnackich retent, trzeba na to pomnieć, że extraordinaria dawałem przychodnim młodzieńcom i chowałem i odziewałem różnych chłopiąt, którzy instar alumnów byli, co mię barzej ugryzło i obciążyło niż, kiedybym ich był na pensyjej zborowej gdzie indziej chował. A panów seniorów i konseniorów podlaskich pilno proszę, żeby na każdy rok przy wizytacyjej nie perfunctorie, ale diligenter rationes

¹ Słowo trudno czytelne jakby „nabit”.

⁵¹ To chyba on studiował w Elblągu (wspomniany jako siostrzeniec Piotra Kochlewskiego) razem z Chrystianem Ambrożym Kochlewskim. Zob. P. Kochlewski do burmistrzów i podburmistrzów miasta Elbląga...; Danysz, *op. cit.*, s. 303; M. Pawlak, *Dzieje gimnazjum elbląskiego w latach 1535—1772*, Olsztyn 1972, s. 45—47.

⁵² Może Lipiczanka, wieś nad rzeczką Lipiczanką (dopływ Niemna), w powiecie lidzkim. Zob. *Słownik geograficzny*, t. V, s. 254.

⁵³ Paweł, syn Grzegorza z Żarnowca. Przez 2 lata był kaznodzieją w Nurcu, potem profesorem historii w gimnazjum kiejdańskim, ministrem zboru witebskiego (w 1638 r.), nowogrodzkiego (w 1641 r.), a w r. 1670 został seniorem dystryktu wileńskiego. J. Łukasiewicz, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w Litwie*, t. II, Poznań 1843, s. 212.

⁵⁴ Dokudów (Dokudowa), wieś w powiecie lidzkim.

⁵⁵ Radzwiłłów.

⁵⁶ Retenta — reszta długu nie spłaconej należności. Np. retenty podatkowe.

exigant od ministra i od patrona, żeby się we wszystkim funduszowi dosyć działo.

41. A iżem splacheć w Telatyczach u pana Adama Telatyckiego nabyty pod tęż funduszową pensją poddał i zapisał⁵⁷, o co widzę, iż, Ich Mości Panowie Rywoccy⁵⁸ młodzi sarkają, tedy w tym piśmie moim testamentowym tak się pod sumieniem moim deklaruje: Naprzód zem tego nie nabył tajemnie ani nagle, ale się to rok albo dwie wlekło i nie sam pana Telatyckiego z tym szukał, ale on długami, procesami, nędzą i głodem, ogniem i starością przyciśniony będąc sam mię z tym przez sławnej pamięci pana Kochańskiego⁵⁹, sędziego mielnickiego i przez krewnego swego. J. Mści Pana Stanisława Czechowskiego nalegał. A panowie Rywoccy (a przynamniej J. M. Pan Stefan) już lata mieli i o tych zamysłach jego wiedzieli, a przecie nie przeczyli. Druga iż nieboszczyk pan Adam nikogo inszego po sobie, po zniesionych ciężarach, sukcesorem mieć nie chciał jeno szpital a ubogich. Zaczyn stosując się do intencji jego, zapisałem ja w funduszu moim złotych 50 i warowałem je na wszystkich moich Telatycz[ach], a to dlatego żeby pewnie dochodziły. Bo gdyby na samej Adamowszczyźnie zapisane były, tedy by dla spustoszenia przepadać musiały, bo te grunta tylko kilka złotych do roku najmą czyniły. A gdyby nie to legatum pana Adamowe, tedy bym ja też był moderował pensją zborową, oglądając się na szczupłość kondycyjej mojej. Trzecia nie dostałem tego na swój prywatny pożytek, ale żeby staruszka z siostrą jego od ciężarów, dla których mu już i więżą grożono, uwolnił, zwłaszcza iż go był Pan Bóg i ogniem nawiedził. Zboża, zasieków, siana i żadnej namniejszej rzeczy nie brałem od niego ani po nim, co sami panowie Rywoccy przyznają. Jeśli co chromin⁶⁰ zostało, te do Nurca nie na mój pożytek, ale na jego mieszkanie moim kosztem i pracą zwieziono i postawiono, a potem na ubogich obrócono i przez dwie albo trzy lata nie miałem stamtąd pożytku, ażem karczmę zbudował, z której mi przez 3 lata dawano jeno po złotych 45. W tym roku więcej postąpiono, ale nie wiem jako tego długo będzie. Jeśli tam jest szmat gruntu, tedy dużo nad nim robić trzeba i ledwie się praca pożytkiem nagradza, zwłaszcza iż żadnego chłopka nie masz. 4. Jeśli w tym I. M. Panowie Rywoccy barzo korzystają, nie bronię tego, żeby się u synodu starali o wyzwolenie tego gruntu z funduszu, te dwie kondycyje warowawszy: pierwsza — żeby się mnie moje wróciło. To jest dałem panu Hornowskiemu złotych 200 i coś nad to. Dałem panu Abramowi Telatyckiemu złotych 100. Samemu nieboszczykowi panu Adamowi i sistrze jego na insze drobne długi, na potrzeby i na czeladź jego i na dwa pogrzeby (okrom tego, co się ich kilka lat z jałmużny chowało) i na budowanie karczmy wydałem nad złotych 300. Jeśliby też kto rzekł, zem też miał z urodzajów pożytek, tego mi nie trzeba

⁵⁷ Uposażając zbór w Nurcu, Kochlewski zapisał mu sumę 500 złp. „wyderkafowym sposobem” na Telatyczach, wsi, którą kupił od Jarosza i Adama Telatyckich i Mikołaja Bucego. Dziedzice Telatycz mieli płacić od tej sumy ministrowi nurzecykiemu 50 złp. rocznego czynszu (na św. Jan). *Akty Izdaw. Vilen. Archeograf. Komis.*, t. XII, Wilno 1883, s. 450.

⁵⁸ Rywoccy h. Prus II, rodzina pochodząca z Prus. Stanisław Rywocki ok. 1600 r. osiedlił się w województwie brzesko-litewskim i zapoczątkował litewską gałąź Rywockich. Zob. S. Uruski, *Rodzina, herbarz szlachty polskiej*, t. XV, s. 362. Wiadocznie Rywoccy pretendowali do spadku po Adamie Telatyckim.

⁵⁹ Wojciech Kochański h. Rola, podstarości mielnicki w 1632 r., a sędzia ziemski mielnicki w 1638 r. Zob. A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. X, s. 292.

⁶⁰ Chromina — nędzna chata, buda.

zarzucać, bo tego mało było, więc swoim zbożem siejąc i swoimi poddanymi robiąc dostałbym ze dwie kopie litewskie w Telatyczach tak wiele gruntów. Druga kondycja — żeby pomienionej intencji pana Adama Telatycznego Ich Mości dosyć uczynili, to jest żeby do roku synowi albo sukcesorów moim tyle sumy oddali, z której by co rok złotych 50 na szpital nurzecki iść mogło, bo to brzemie pozostałoby na sumieniu moim, gdybym wolą nieboszczykowską do ziemie w niepamięć zagrześć miał. Atoli Ich Mości, jeżeli na ten kawałek na szpital obrócony nie będą sarkać, tedy z mej dawnej ku nim miłości odkazuję im złotych 300, to jest każdemu złotych 100 na pistolety, oddać w pół roka po moim pogrzebie.

42. Bez pochyby w karbonie zboru nurzeckiego za oddaniem reszt ode mnie winnych znajdzie się niemało gotowizny, z tej synowi księdza Sykstusa⁶¹, kaznodzieje nurzeckiego dać złotych 50 na księgi albo na nauki, a samemu księdzu Sykstusowi dać wszystkie suknie żałobne po mnie pozostałe i nie zbywać go z kondycyją, póki będzie mógł godnie powinność swoją pasterską wykonywać. A jeśliby też przez starość i przez zdrowie w pracach ustał, tedy przy zborze nurzeckim opatrzyć go z karbonu prowizyją, jaka będzie mogła być i z dworu się do tego przykładać. Złotych 100 od zboru nowogrodzkiego przychodzi zborowi nurzeckiemu z pewnego kontraktu J. M. Panom Mokłokom i panom seniorom zboru tamecznego wiadomego. Obstino w tym conscientiam J. M., aby tę połowicę zborowi nurzeckiemu oddano, bo jałmużna de alieno nie podoba się Panu Bogu.

43. Memoryjału tego mego nie publikować i nie dawać go nikomu do przepisywania, w ręku samej namielszej małżonki mojej będzie, chyba jeśliby kto w tym memoryjale wspomniony chciał wolą moją o sobie wiedzieć, tedy mu dla lepszej wiary paragraf o nim napisany przeczytać.

44. A nie spus[z]czając się na ten memoryjał Pana Boga proszę, aby On sam to cokolwiek z chwałą imienia swego, a z dobrem¹ domku mego widzi, wpisał palcem swoim na pamięć i na serce miełej małżonki, panów opiekunów i dziatki moich i pomógł im błogosławieństwem swoim do dźwignia sieroctwa po mnie pozostałego.

DŁUGI MOJE

45. Zborowi wileńskiemu ewangelickiemu (o czym jest w testamencie, że już płać zapłacony) oddać na święty Jan z spławu gdańskiego złotych 3000 a oblig odiskać. J. Mści Panu Marcinowi Oborskiemu na święty Jan anno 1646 na oblig, płać już zapłacony. Z tego spławu zapłacić złotych 2000, paniej Wardeckiej pożyczanego długu anno 1646 złotych 200, a za jurgielt przypisałem złotych 100 i jużem płać od tego oddał. Ośmiałowskiemu dłużu pożyczanego z płaćem złotych 77. J. Mści Panu Ottenhauzowi oddać z gumna terażniejszego pruskiego złotych 200. J. Mści Panu Pakosławskiemu, szwagrowi memu, złotych 115: na to już wziął ode mnie barełę wina w garcy 12, garniec po półczwarta złotego, zaczym już mu się tylko przychodzi oddać złotych 85. Żydowi brzeskiemu, aptekarzowi na cedula złotych 26, na to już wziął woskiem złotych 18. Panu Kołomińskiemu na oblig okrom płaću złotych 1000; to sobie ma z prowentów prus-

¹ W tekście: dobrym.

⁶¹ Sykstus (Sixt) Rubekola z pochodzenia Czech.

kich wybrać, a oblig wrócić. Panu Czerniewskiemu za grunty telatyczne złotych 100 i coć; już termin minął, a on powinien przyznać u sądu zastawę. J. Mści Panu Rajeckiemu, szwagrowi memu już termin minął na Gromnice [2 II] złotych 1000, to zapłacić z gumna terażniejszego pruskiego. Pana Czerniakowskiego pieniędzy przy mnie zostało złotych 165, o które spór z panem Janem Bukrabą; ta sprawa ma iść per decisionem. Pana Zamojskiego pieniędzy przy mnie zostało złotych 30, o które spór z tymże panem Bukrabą, toż do prawa ma iść.

46. Na pogrzeb mój zostaje u J. Mści Pana podkomorzego brzeskiego⁶² na święty Jan złotych 1100. Item zostawa u pana Erazmusa długu na świętki złotych 240. Item zostawają reszty rabsczyńskie, połońskie i przystawońskie⁶³.

47. Inszych długów prawdziwych krom, com J. M. Panom Rywockim naznaczył, nie czuję do siebie. A nadto żeby za reszty zborowe propter absentiam wdów, preceptorów czasem przy mnie nie płacone, dano do zborowej karbony złotych 300, bom się dobrze porachował z sumieniem moim, że chociaż nie zawdy gotowiznę oddał, ale stało za gotowiznę kiedym często chłopców, alumnów i bików⁶⁴ we dworze na chlebie z molestią moją chował i potrzeby zborowe potoczne często opatrował nie dokuczając karbonie zborowej. Insze długi moje znajdują się na osobnych obligach, jako u pana Wojny, u pana Czochońskiego, u pana Rejnera, u pana Bajkowskiego, o czym wyżej w samym memoryjale.

48. To mi się zda durum et iniquum, com był zrazu kwoli Józefkowi⁶⁵ uczynić myśleł, aby po śmierci mojej, ile na zastawnym gruncie Kalisza⁶⁶, z młyna spychać miano, bo i żona miałaby ustawiczne dokuczanie i Józefek nie zażyłby tego dobrze. Ale tym mu nagradzam służby jego, żeby dawszy mu to, com w memoryjale naznaczył, a przy tym dawszy mu 10 twardych talarów, wyzwolono tak jego samego osobę, jako i potomstwo jego wiecznymi czasy od poddaństwa mego i dziełek moich. Będzie mu wolno po śmierci mojej zdawszy to porządnie, co miał na ręku swoich, wyprowadzić się, gdzie będzie chciał, bądź pod króla, bądź pod pana jakiego i zakupić swoją własność, a jeśliby też chciał dobrowolnie przystać do syna mego którego, tedy będzie służył za kopę jako swobodny sługa nie jako poddany. W czym, aby mu krzywdy i żadnego bezprawia nie czyniono, bojaźnią Bożą obowiązuję.

49. Za prace, które przez krótki czas ksiądz kaznodzieja koło dziełek odprawował, rozumiem, że się 50 złotych może kontentować, nie obciążając karbony większym płatem, o czym w księgach moich szerszy rachunek. Wždy aby się godziło przy takim zborze mieć księdzowi jakiego chłopczyka swego tak dla śpiewania jako i otwierania kościoła.

50. Na dzień Bożego Wstąpienia aby ad memoriam zboru tego, przez mię na dzień Bożego Wstąpienia w roku 1632 na chwałę Bożą fundowa-

⁶² Kazimierz Tyszkiewicz.

⁶³ Przypuszczalnie Przystawańce, wieś w powiecie sejneńskim. Zob. *Słownik geograficzny*, t. IX, s. 233.

⁶⁴ Bik — próżniak, piecuch.

⁶⁵ Por. przy. 31.

⁶⁶ Może Kaliże, wieś w powiecie wileńskim. Zob. *Słownik geograficzny*, t. III, s. 700.

nego⁶⁷, była rocznica, tak jako się to już za nas zaczęło, karmienia chlebem ubogich poddanych moich ze wszystkich siół zgromadzonych, pilnie małżonki i dzieci moich proszę, bo na przednowiu pod czas głodny stanie to za wielką jałmużną, kiedy ubogiego dobrze nakarmią i napoją a jednak na każdą osobę dawać po groszu gdy się już będą rozchodzić.

51. Nagrobek, lubom sam sobie pisał⁶⁸, jednak podda go żona pod uważenie J. M. Pana brata i godnego jakiego kaznodzieje. W herbach pogrzebowych, aby się malarz nie podrwił, jak się niedawno stało, pilno dojrzyć. Ma być po jednej stronie herb Falkenhanowski, czarna myśliwca trąba z monsztaczkim złotym w białym polu⁶⁹, a drugi pod nią herb po Świarsz[ycz]yniejskiej, ojca mego matce Przegonia nazwany, ma być miecz otłuczony między dwiema miesiącami w czerwonym polu⁷⁰. Po drugiej stronie ma być Larys[s]a, herb Madaleńskich, matki mojej, a pod nim szachowany kozieł, herb Gołę[bie]wskiej^k, baby mojej po matce⁷¹. Przy pierwszej stronie tych herbów ma być pierze czerwone z białym a po drugiej macierzystej ma być białe z błękitnym. Nad tymi herbami ma być jeden herb familijnej Falkenhanowskiej, to jest pod koroną pawi ogon biały, a w nim takoważ trąba czarna jako in ipso scuto.

52. Jeszcze do reszt wszystkich przypisuję resztę telatycką od pana podczaszego, za ten rok karczemne reszty, za śledzie reszty, za sól, co wszystko liczba ukaże.

53. Dla snadniejszego dźwignia ciężarów gospodarskich życzę, aby tak chudoby moje zostały: Łomna i Tumin aby J. M. Pan Grabowski trzymał według kontraktu mego arendowego, iszcząc się sprawiedliwie, a wszytkę intratę na zbieranie posagu Marysinego obracając. Pan podczaszy żeby także arendę telatycką trzymając z niej dwóch synów młodszych Aleksandra i Jana bądź do szkoły, bądź do kancelaryjej bądź do dworu opatrował, bo dobrze uważywszy że intrata telatycka obiema ich rozchodom młodzieńczym wydołać może. Chrystyjan, jako się wyżej wspomniało, ma się Połońcami gnarować. Pan Cedrowski, jeśli Wyczółki będzie arendował, tedy też wszytką intratę na posag Marysi obrócona być ma. Sama namielsza małżonka moja na Nurcu, Zabawach, Prusach i Rabsczyźnie zostawszy, może za Bożą pomocą stan swój przystojnie prowadzić i zborowi nurzeckiemu według fundacyjnej dosyć czynić i córkę

^k Srodek jakby zamazany, może Gołęwska.

⁶⁷ W zapisie fundacyjnym z dnia 10 X 1638 r., Kochlewski pisze, że w majątności swojej Nurcu nabytej od Piotra Piekarskiego, sędziego brzeskiego zbudował zbór, plebanie, szkołę i szpital dla ubogich w r. 1631. *Akty Izd. Vilen. Archeograf. Komis.*, t. XII, s. 447—452. Fundację tę przekazał Kochlewski swoim współwyznawcom, w imieniu których przejął ją synod prowincjonalny wileński z 1639 r.—AGAD Archiw. Radziw. dz. VIII, nr 713, k. 199.

⁶⁸ Na epitafium Piotra Kochlewskiego (Steinwehr, t. III, k. 208v — druk) widoczny jest monogram F. N. W., a więc sam musiał napisać sobie inny nagrobek.

⁶⁹ Opis ten wskazywałby na odmianę herbu Trąby, gdyż herb Falkenhan jest zupełnie inny. Zob. *Herbarz polski Niesieckiego*, wyd. K. Łodzia Czarniecki, Gniezno 1875—1881, s. 31, 111. Według panegiryku o Kochlewskich (Steinwehr, t. III, k. 206) godłem ich miał być herb Trąby, a według S. Uruskiego (*Rodzina, herbarz szlachty polskiej*, t. VII, Warszawa 1910, s. 79) — Prawdzic.

⁷⁰ Opis ten zgadza się z opisem K. Łodzia Czarnieckiego, *op. cit.*, s. 90.

⁷¹ Według S. Uruskiego (*Rodzina...*, t. IV, s. 246—247) Gołębiowscy z województwa sieradzkiego pieczętowali się herbem Poraj, a z województwa płockiego — herbem Prawdzic. Na rysunku z herbami pogrzebowymi (Steinwehr, t. III, k. 204) wykonanym zapewne z polecenia Kochlewskich, tam gdzie miał być herb Gołębiowskich uznajduje się krzyż, a więc ani herb Poraj ani Prawdzic.

namłodszą w ochędostwo opatrzyć i synom w ich młodości posielka dodawać.

54. U J. M. Pana Szujskiego, chorążego brzeskiego⁷² upomnią się synowie moi posels[z]czyzny, która mi równo z J. Mścią należy, bo J. M. dawszy się poborcą obrać wybierał ją i jeszcze wybierać będzie.

55. Ale rzucam pióro chorobą zwątlony będąc. Tobie o Boże, wszystkich wdów i sierot opiekunie, wszystko w moc oddawam. Poprawowałem tego memoryjału dnia 29 Aprila roku 1646 w Nurcu.

⁷² Jan Aleksander Szujski, w r. 1642 był wojskim brzeskim.